

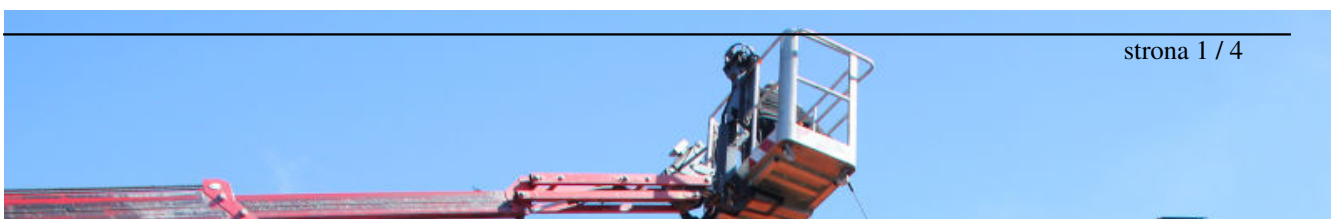


Zdjęcie z budowy sprzed dwudziestu lat, znalezione przypadkiem w rodzinnym albumie — i nagle widać wyraźnie, że dach kiedyś wyglądał zupełnie inaczej. Kolory były żywsze, połać jednolita, bez szarzielonych plam mchu w zacienionych narożnikach. Nie musimy jednak z żalem wracać do tamtych wspomnień. W wielu przypadkach dachówka cementowa nadaje się do pełnej renowacji — bez wymiany całego pokrycia, i bez wydatków, których się obawiamy.

Dlaczego dach starzeje się szybciej niż myślimy?

Dachówka cementowa (zwana również betonową) jest trwała, ale nie niezniszczalna. Z biegiem lat na jej powierzchni mogą kumulować się zabrudzenia, których deszcz nie będzie już w stanie zmyć kurz, pył, pyłki kwiatów, liście rozkładające się w porach i mikroszczelinach. Do tego dochodzi promieniowanie UV, które może prowadzić do płowienia koloru, oraz biokorozja: mchy i porosty szczególnie chętnie zasiedlają północne połacie i zaciemnione narożniki. Pojawia się wówczas asymetria od południa dach wygląda na wyblakły, od północy na zarośnięty. Wpływa to negatywnie na estetykę nieruchomości.

Warto też wiedzieć, że starsze dachówki betonowe, te sprzed kilkudziesięciu lat, były produkowane w technologiach mniej zaawansowanych niż dziś. Ich porowata struktura chłonie wodę i brud szybciej, przez co trudniej poddają się czyszczeniu. Nie oznacza to jednak, że są nie do uratowania.



Przegląd i czyszczenie: od czego zacząć?

Zanim zdecydujemy się na malowanie czy wymianę pokrycia, warto zrobić rzetelny przegląd dachu — najlepiej dwa razy w roku, wiosną i jesienią. Pierwsze działania nie wymagają wchodzenia na dach. Stojąc bezpiecznie na ziemi, za pomocą szczotki i miotły na teleskopowych drążkach, możemy usuwać luźne zabrudzenia z połaci i rynien.

Gdy zanieczyszczenia są głębsze lub porosły mchem, konieczne jest mycie. Myjka ciśnieniowa z długą lancą i odpowiednim płynem skutecznie usuwa glony, mchy i osady. Czysty dach to jednocześnie najlepsza baza do oceny jego rzeczywistego stanu — dopiero po myciu widać, czy powierzchnia jest na tyle porowata i wyblakła, żeby uzasadnić głębszą renowację. Wchodzenie na dach pozostawmy jednak wyspecjalizowanym firmom: praca na wysokości wymaga odpowiedniego sprzętu i doświadczenia.



Impregnacja czy malowanie — kiedy co wybrać?

Jeśli po myciu dach wygląda schludnie, wystarczy regularne utrzymanie czystości. Jeżeli jednak dachówka jest mocno porowata, nierówno wybarwiona lub po prostu zmieniony kolor przestał nam odpowiadać — warto rozważyć impregnację lub malowanie.

Oba rozwiązania wzmacniają strukturę dachówki, zamykają pory i nadają powierzchni właściwości hydrofobowe — woda zaczyna służyć w kroplach, nie wsiąkając w pokrycie. Różnica tkwi przede wszystkim w efekcie wizualnym:

impregnaty są zazwyczaj bezbarwne lub tylko podkreślają naturalną barwę dachówki, farby zaś umożliwiają jej zmianę lub znaczącą intensyfikację. Impregnat oraz farba dostępne są w wykończeniu matowym, półmatowym lub błyszczącym — wybór zależy od charakteru budynku i indywidualnych preferencji. Warto zapytać o opinię dekarza lub firmy zajmującej się renowacją dachów — doświadczony specjalista pomoże dobrać odpowiedni preparat i ocenić, czy stan pokrycia w ogóle kwalifikuje się do odnowienia. Sam proces trwa zazwyczaj kilka dni, a efekt potrafi być spektakularny. **Lepsza dachówka — mniej pracy w przyszłości**

Jeśli renowacja okaże się nieopłacalna lub planujemy wymianę całego pokrycia, warto przy tej okazji pomyśleć o inwestycji w wyższą jakość materiału. Dachówki cementowe swissporTON, takie jak KAPSTADT, KIOTO czy GÖTEBORG dostępne są z powłokami nowej generacji, które znacząco ograniczają osadzanie zanieczyszczeń i przez lata zachowują estetyczny wygląd bez intensywnej pielęgnacji.

Powłoka Planar — matowa, wygładzająca strukturę powierzchni — utrudnia przywieranie kurzu, pyłu i mchu, jednocześnie podkreślając głębię koloru. Powłoka Duratop PRO to z kolei „błyszcząca ochrona” o wyjątkowych hydrofobowych właściwościach: woda spływa z niej w kroplach, niemal nie pozostawiając śladów. Obie zwiększają też odporność na promieniowanie UV, co przekłada się na długoletnią trwałość koloru i wyglądu połaci.

Dla pełnej ochrony dachu warto też zadbać o właściwe akcesoria. Grzebień okapowy z wentylacją chroni połac przed ptakami, gryzoniami i nawiewaniem liści pod pokrycie. Komunikacja dachowa — ławy i stopnie kominiarskie — umożliwia bezpieczny dostęp podczas przeglądów i prac konserwacyjnych. A siatki do rynien i filtry rur spustowych skutecznie zapobiegają zatorom, szczególnie jesienią.



Dach to wizytówka domu — zadbajmy o nią

Odświeżona, zadbane połać zmienia odbiór całej nieruchomości — tak samo jak świeży tynk czy nowe okna. Renowacja dachu jest zazwyczaj znacznie tańszym rozwiązaniem niż jego wymiana, a jej efekty potrafią odmłodzić budynek o kilkanaście lat. Kluczem jest regularna obserwacja i szybka reakcja — im wcześniej zauważymy problem, tym mniej kosztowne będzie jego rozwiązanie.

Warto co jakiś czas spojrzeć na dach świeżym okiem. Może wystarczy go tylko umyć. A może zasługuje na coś więcej.

swissporTON

[press box](#)